

Bogusław Żyłko

b.j.zylko@gmail.com

<https://orcid.org/0000-0003-4605-0719>

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi



Obrzęd religijny w świetle semiotyki kultury

*A religious ritual
in the light of the semiotics of culture*

Zastosowanie teorii semiotyki strukturalnej i kategorii tekstu kultury do materiału współczesnej obrzędowości przynosi książka Katarzyny Smyk *Obrzęd jako tekst kultury. Przykład Bożego Ciała w Spycimierzu* (Smyk 2020). Już w jej tytule zawiera się informacja, o jaki fakt kulturowy i o jaką metodę chodzi. Przedmiotem „materialnym” jest bowiem obrzęd, a konkretnie – obchodzenie Bożego Ciała we wsi Spycimierz (gm. Uniejów, pow. poddębicki, woj. łódzkie). Będzie on ujmowany w pewnym swoim aspekcie, na który wskazuje użyty w tytule termin „tekst kultury”. Powstaje logicznie uzasadniona sekwencja: fakt (przedmiot) – jego koncepcja (teoria) – metody badawcze. Charakterystyce tej triady poświęcony jest wstępny rozdział: *Obrzęd – tekst kultury – metodologie*. Przedmiot badań (obrzęd) nie wyznacza bezpośrednio metody (metod). Wyznacza ją koncepcja przedmiotu: tutaj – ujęcie obrzędu właśnie jako tekstu kultury. To ostatnie pojęcie występuje w monografii niejako w podwójnej roli: odsyła do przedmiotu badań (konstytuując właściwy przedmiot badań) i zarazem do określonej metody jako jej kluczowe narzędzie.

Zaplecze teoretyczne i metodologiczne monografii stanowi dorobek tartusko-moskiewskiej szkoły semiotycznej. Autorka posługuje się również definicjami Nikity Tołstoja i jego żony, Swietłany, którzy, choć nie należeli do „twardego rdzenia” szkoły, współtworzyli ten nurt humanistyki i publikowali swoje prace z etnografii w tartuskich wydawnictwach semiotycznych (Tołstoj 1992). W pewnym sensie poprzednikiem semiotyków z Tartu i Moskwy był Michaił Bachtin, dopuszczający istnienie tekstów niejęzykowych (niewerbalnych), obejmując pojęciem tekstu wszelki spójny

kompleks znaków, w tym także rzeczy stających się w określonych sytuacjach znakami, wskazując przykładowo na postępowanie człowieka jako na potencjalny tekst. Jego praca o twórczości Franciszka Rabelais'go z opisem średniowiecznego karnawału jest swego rodzaju encyklopedią tekstów kultury tamtej epoki. Szeroko, właśnie semiotycznie, a nie tylko lingwistycznie, rozumiany tekst jest używany do opisu rozmaitych zjawisk ze świata kultury (Bachtin 1975). W polskiej literaturze naukowej takie właśnie zastosowanie tej metodologii znajdujemy w książce Pawła Rojka *Semiotyka Solidarności* (Rojek 2009). Jeśli się zakłada, że kultura jako ogół ludzkich wytworów jest systemem znakowym, językiem, to wszelka koherentna „wypowiedź” w tym języku będzie „tekstem kultury”.

Pojęcie „tekstu kultury” w rozumieniu jego autorów ze szkoły tartusko-moskiewskiej różni się od jego czysto lingwistycznego odpowiednika. Mieć językowe wyrażenie i odpowiednią strukturę gramatyczną to za mało. Potrzebne jest dodatkowe nacechowanie, sytuujące go w systemie tekstów danej kultury. W przypadku tekstów werbalnych może nim być np. należenie do określonego gatunku mowy – bycie wierszem, modlitwą, pouczeniem moralnym itd. Katarzyna Smyk korzysta w swojej pracy z eksplikacji tego konceptu, rozwiniętych przez polskich badaczy (Stefan Żółkiewski, Jerzy Bartmiński, Ewa. Szczęsna, Marta. Wójcicka i in.), dochodząc do konkluzji, że z tekstem kultury mamy do czynienia wówczas, kiedy jakieś zjawisko kultury spełnia szereg warunków: ma charakter znakowy ze swoją strukturą kodową, uczestniczy w przekazywaniu kulturowego modelu świata, stanowi dobro zbiorowe i jest nośnikiem idei. Obrzęd religijny dzieli wiele „miejsc wspólnych” z tekstem kultury, uprawniając do zdefiniowania go jako tekstu kultury i uzasadniając użycie w badaniach nad nim metody semiotycznej. Autorka szczegółowo opisuje te płaszczyzny, na których dochodzi do spotkania obrzędu i tekstu kultury, dodatkowo uprawomocniając użycie metod operujących pojęciem tekstu kultury.

Wybór Bożego Ciała w Spycimierzu nie był przypadkowy. Oprócz elementów kanonicznych obchodzenie tego ważnego w kalendarzu liturgicznym święta w Kościele rzymskokatolickim obfituje w szereg lokalnych obyczajów z bogatą symboliką, z których najstynniejszy jest zwyczaj sypania kobierców kwietnych. Przygotowania do tego święta angażują całą parafię i stają się ważnym czynnikiem mocno integrującym wspólnotę. Zyskało ono popularność nie tylko w kraju, a niektóre jego elementy, jak np. układanie wspomnianych dywanów kwietnych, zostało wpisane na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego i na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO. Doczekało się ono swojej bogatej ikonografii i sporej już literatury.

Podstawowa część książki K. Smyk poświęcona jest analizie obrzędu jako tekstu kultury, przy czym w centrum uwagi badaczki znalazły się 3 grupy zagadnień: obrzęd jako proces, obrzęd jako struktura i „mechanizmy spójności obrzędu jako tekstu kultury” (Smyk 2020:201–286). Specyfiką analizowanego obrzędu jest jego

procesualność; jego przebieg angażuje jednocześnie obydwie Kantowskie formy zmysłowości, a mianowicie czas i przestrzeń. Nawiasem mówiąc, do jego opisu może przydatna byłaby Bachtinowska koncepcja chronotopu (czasoprzestrzeni), łącząca w sobie te 2 wymiary rzeczywistości, którą można zastosować także do zjawisk pozaliterackich¹. Dominantę święta Bożego Ciała, jego kulminację, stanowi właśnie procesja z hostią, po z góry wytyczonej trasie, nazywanej przez autorkę „drogą liniową, zamkniętą sekwencyjną” (Smyk 2020: 135).

Są to właściwie 2 punkty widzenia z różnymi dominantami na to samo zjawisko (jako procesu i jako struktury) i w obydwu perspektywach pojawiają się te same zagadnienia. Do nich należy m.in. fundamentalna kwestia wielokodowości obrzędu. Autorka w analizowanym obrzędzie wyróżnia kilka użytych w nim następujących kodów: kinezyczny (działania i zachowania ludzi zaangażowanych w przygotowanie i przeprowadzenie obrzędu), personalny (osoby z podziałem na odpowiednie role), przedmiotowy (rzeczy w czasoprzestrzeni obrzędu stające się również znakami), werbalny (logosfera obrzędu) oraz muzyczny i słowno-muzyczny. Do nich można by jeszcze dodać kod sensoryczny, zapachowy (głównie tu chodziłoby o zapachy kwiatów, użytych do układania dywanu kwietnego, po którym kroczy procesja), ale pojawia się on w monografii później.

Naturalnie, że tak złożony, wieloaspektowy przedmiot badań jak obrzęd religijny, postrzegany poprzez nałożenie na niego pojęcia tekstu kultury, wymaga odpowiedniego instrumentarium poznawczego. Za przewodnią metodę K. Smyk obrała, co było do przewidzenia, podejście semiotyczne, a konkretnie procedury wypracowane przez tzw. tartusko-moskiewską szkołę semiotyki kultury. W odróżnieniu od innych tradycji naukowych (np. szkoły lwowsko-warszawskiej) preferowała ona badanie zjawisk semiozy w różnych dziedzinach kultury, nie pomijając także sfery obrzędowości. W bardzo bogatej bibliografii znajdujemy prace etnologów, etnografów, etnolingwistów, religioznawców, kognitywistów, teoretyków aktów mowy, historyków i teoretyków kultury, psychologów społecznych, tekstologów-folklorystów. Np. omawiając kod personalny w świętowaniu Bożego Ciała w Spycimierzu, K. Smyk odwołuje się do klasycznych prac Władimira Proppa i pomysłowo wykorzystuje jego typologię bohaterów bajki magicznej i ich działań (Propp 1976; 2011) do opisu praktyk spycimierskich parafian. A przy analizie kodu przedmiotowego bardzo pomocna okazuje się teoria semioforów, czyli rzeczy nasyconych szczególnymi sensami kulturowymi, polskiego filozofa kultury Krzysztofa Pomiana (Pomian 2006).

Złożoności przedmiotu badań odpowiada w rozprawie wielodyscyplinarne, można by rzec holistyczne podejście, aczkolwiek z wyraźną dominantą metody semiotycznej.

1 Pojęcie chronotopu, wiążące w sobie relacje czasowe i przestrzenne, Bachtin wypracował w latach 30. ubiegłego wieku w osobnym studium poświęconym powieści europejskiej w jej stawianiu się jako jednego z głównych gatunków literackich (polski przekład Bachtin 1982). Używa się go obecnie i w innych dziedzinach, w tym także w etnografii. Zob. Krupa-Lawrynowicz 2013.

Można by też powiedzieć, że do strategii autorki pasuje termin „gęsty opis” (*thick description*), stosowany w antropologii kulturowej², a oznaczający dążenie do skonstruowania możliwie kompletnego obrazu danego zjawiska kultury. Pewnie dałoby się ten opis jeszcze „zagęścić” i proponować użycie teorii *ensemble’u*, naszkicowanej w pracach późnego Jurija Łotmana. Pierwotnie użył on go do scharakteryzowania teatru jako szczególnej swoistej maszyny semiotycznej, operującej wieloma różnymi kodami, będącej jednocześnie harmonijną całością. Słowo *ensemble* zostało tu użyte jako termin i zyskało aprobatę samego twórcy tej koncepcji. Kiedy bowiem na początku lat 80. tłumaczyłem jego artykuł o semiotyce sceny i miałem z nim pewien problem, to zapytałem bezpośrednio Łotmana (taka okazja wówczas się nadarzyła), czy mogę w przekładzie pozostawić ten ortograficzny galicyzm. Zapytany chwilę pomyślał, po czym twierdząco skinął głową³. Termin ten dobrze charakteryzuje teksty kultury jako harmonijne całości, choć same są zbudowane z niejednorodnych, heterogenicznych składników⁴. Można go zatem stosować również do opisu obrzędów i rytuałów, które angażują różne typy systemów znakowych.

Zasadność „zagęszczenia” opisu drogą uwzględnienia koncepcji *ensemble’u* potwierdza ostatni rozdział i zakończenie książki Katarzyny Smyk, w których omawia ona zagadnienia „mechanizmów spójności obrzędu jako tekstu kultury”. I tutaj ich porządek jest wyznaczany przez składniki konstytuujące pojęcie tekstu kultury. Spójność, traktowaną jako jeden z naczelnych atrybutów tekstu, rozpatruje się na różnych poziomach (mikro- i makrostrukturach) i płaszczyznach (jako kohezji i jako konwergencji), od strony procesu i struktury. W ciekawy sposób problematyzuje się temat obrzędu jako nośnika wartości, w tym także tych najważniejszych (*transcendentalia*), jak również w roli „dobra zbiorowego”, spajającego wspólnotę parafialną m.in. poprzez odsyłanie do wspólnego kulturowego modelu świata. Formułuje się ważne konstatacje odnośnie do obrzędu jako produktu kultury masowej i obserwowane w ostatnich dekadach próby merkantylizacji święta.

Osobne zagadnienie stanowi komunikacyjny aspekt obrzędu Bożego Ciała w Spycimierzu. Mamy tu do czynienia z pewną dwoistością, nazywaną przez autorkę „prymarną i wtórną sytuacją komunikacyjną” (Smyk 2020: 277). W pierwszym przypadku chodzi o komunikowanie się z *sacrum*, które – jak dowodzi cytowany Łotman – może

2 „Gęsty opis” kojarzy się obecnie z Cliffordem Geertzem i jego koncepcją „antropologii interpretatywnej”, zakładającej, że złożoność zjawisk kultury wymaga przywoływania wielu „kontekstów wyjaśniających”. Geertz swoje credo badawcze zawarł we wstępie do swojej najgłośniejszej książki: „Koncepcja kultury, za którą się opowiadam, a której użyteczność zgromadzone tu eseje próbują zademonstrować, jest zasadniczo koncepcją semiotyczną. Będąc wraz z Maksem Weberem, przekonany, że człowiek jest zwierzęciem zawieszonym w sieciach znaczenia, które sam utkał, kulturę postrzegam jako owe sieci, jej analizę traktuję zaś nie jako eksperymentalną naukę, której celem jest odkrywanie praw, lecz jako naukę interpretatywną, która za cel sobie stawia odkrycie znaczenia” (Geertz 2005: 19).

3 O niecodziennej podróży do Tartu i spotkaniach z Łotmanem zob. Żyłko 1995.

4 Szerzej o tym pojęciu zob. Żyłko 2010.

przybierać postać autokomunikacji. Nie chodzi tutaj o przekazywanie jakiejś „informacji”, ale o działanie skierowane na sam podmiot uczestniczący w takiej komunikacji. W drugim przypadku przed nami rodzaj normalnej komunikacji z podziałem na nadawcę i odbiorcę. W roli nadawcy występuje wspólnota parafialna, będąca swego rodzaju podmiotem zbiorowym, przygotowującym i uczestniczącym w obrzędzie, a w roli odbiorcy – przyjezdni goście (turyści, przygodni widzowie, dziennikarze itd.). Dla tych ostatnich obrzęd, z kulminacyjną częścią – procesją z hostią po kwietnym dywanie, staje się też barwnym widowiskiem.

Wielokodowości opisywanego obrzędu jako jego rudymenarnej cechy odpowiada wielogłosowość samej rozprawy. W narracji autorskiej przytacza się obficie twierdzenia i opinie uczonych z różnych dyscyplin humanistycznych, mocno podbudowujące tezy K. Smyk. Ale tak samo obficie cytuje się wypowiedzi parafian spycimierskich (wyróżnione kursywą), którzy mówią w swojej lokalnej gwarze o swoich różnorodnych pracach i trudnościach, jakie pojawiają się podczas przygotowań do święta Bożego Ciała. Mówią też o głębokim sensie swoich działań. W ten sposób uzyskuje się dodatkowe spojrzenie, niejako „od wewnątrz”, na ten właśnie tekst kultury. Autorka sygnalizuje, że problematyka, kryjąca się pod parą terminów *emic/etic* nie jest obca i znajduje wyraz w całej jej książce. Współgra to z dominującymi tendencjami we współczesnej etnologii, etnografii (i szerzej – w antropologii kulturowej), które zalecają wychodzić od tego, co sami ludzie wiedzą o swoim „lokalnym” świecie i praktykowanym w nim działaniach⁵.

Z tego bardzo krótkiego przeglądu zawartości ostatniej książki Katarzyny Smyk widać, że jest to praca wybitna, powstała na styku wielu dyscyplin i przy użyciu wielu języków naukowych. Autorka spożytkowuje wyniki najnowszych badań (na pierwszym miejscu stawiając osiągnięcia semiotyki kultury), ale bez zapominania wszakże o dawnych mistrzach. To szerokie wykorzystywanie dorobku różnych pokoleń jest jednym z warunków długowieczności dzieła i ten warunek z pewnością omawiana rozprawa spełnia.

Bibliografia

- Bachtin, M. (1982). *Problemy literatury i estetyki* (przeł. W. Gajewski). Warszawa: Czytelnik.
- Bachtin, M. (1975). *Twórczość Franciszka Rabelais'a o kultura ludowa średniowiecza i renesansu* (przeł. A. i A. Goreniowie). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Brocki, M. (2008). *Antropologia. Literatura – dialog – przekład*. Wrocław: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego.

5 Właściwie mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju przekładem kulturowym, translacją lokalnej wiedzy, ucieleśnionej w wypowiedziach mieszkańców, na metajęzyk naukowy (szerzej o takim tłumaczeniu zob. Brocki 2008).

- Geertz, C. (2005). *Interpretacja kultur. Wybrane eseje* (przeł. M.M. Piechniczek). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Krupa-Ławrynowicz, A. (2013). *Bałuckie chronotopy. Opowieść o łódzkiej dzielnicy*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Smyk, K. (2020). *Obrzęd jako tekst kultury. Przykład Bożego Ciała w Spycimierzu*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pomian, K. (2006). *Historia. Nauka wobec pamięci* (przeł. H. Abramowicz, J. Pietrzak-Theblault). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Propp, W. (1976). *Morfologia bajki* (przeł. W. Wojdyga-Zagórska). Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- Propp, W. (2011). *Morfologia bajki magicznej* (przeł. P. Rojek). Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Rojek, P. (2009). *Semiotyka Solidarności. Analiza dyskursów PZPR i NSZZ Solidarność w 1981 roku*. Kraków: Nomos.
- Totstoj, N.I. (1992). Język a kultura (niektóre zagadnienia słowiańskiej etnolingwistyki) (przeł. L. Zienkiewicz, J. Bartmiński). *Etnolingwistyka*, 5, 15–25.
- Żytko, B. (1995). Jurmich 1922–1993. Wspomnienie o Juriju Łotmanie. *Teksty Drugie*, 1(31), 162–168.
- Żytko, B. (2010). Zasada ensemble'u w sztuce i kulturze. (Z perspektywy Jurija Łotmana). *Odra*, 11, 52–58.

Słowa kluczowe: obrzęd religijny, Boże Ciało, semiotyka kultury, tekst kultury, niematerialne dziedzictwo kulturowe

Keywords: religious ritual, Corpus Christi, semiotics of culture, text of culture, intangible cultural heritage